



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. Żurawia 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 29-35-69; 28-37-04; 28-90-17

Telex: 816-436

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefax: 29-40-89

BS/122/41/91

ANTYSEMITYZM W POLSCE

Komunikat z badań

Warszawa, marzec 1991 r.

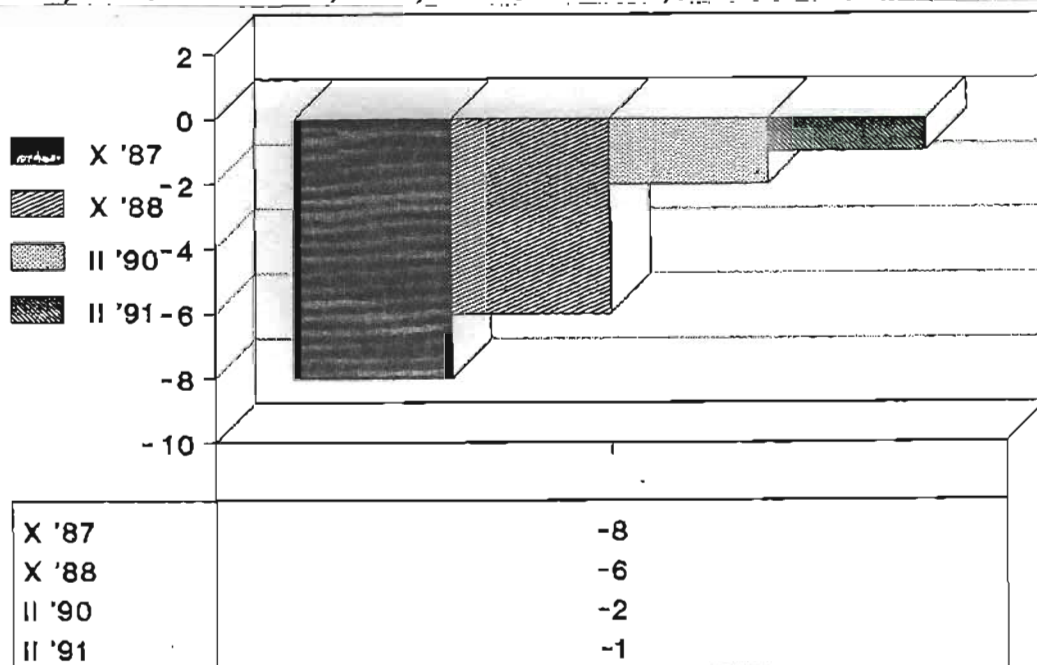
W ankietach CBOS, niejako na marginesie innych obszarów zainteresowań, zamieszczono pytania mogące stanowić podstawę do wnioskowania o zjawisku antysemityzmu w Polsce. Niniejsze opracowanie jest próbą zebrania tych rozproszonych po różnych badaniach informacji, w celu uzyskania odpowiedzi na pytanie, jaki jest zakres występowania negatywnych stereotypów wobec Żydów w świadomości Polaków.

Na wstępie zaprezentujemy wyniki sondaży dotyczące stosunku do państwa Izrael. Nie są one wskaźnikiem antysemityzmu, ale mogą być pomocne przy próbie uchwycenia dynamiki tego zjawiska.

Opinie o Izraelu

Począwszy od października 1987 r. CBOS badał stosunek Polaków do wybranych państw świata. Respondenci określali temperaturę swoich uczuć do nich, posługując się skalą termometru od -50° do $+50^{\circ}$, przy czym temperatury ujemne oznaczały chłody, temperatury dodatnie - ciepły, a 0° - obojętny stosunek do danego państwa. Ponadto ankietowani wskazywali kraje, z którymi, ich zdaniem, Polska powinna zacieśnić współpracę oraz te, z którymi powinna ją ograniczyć.

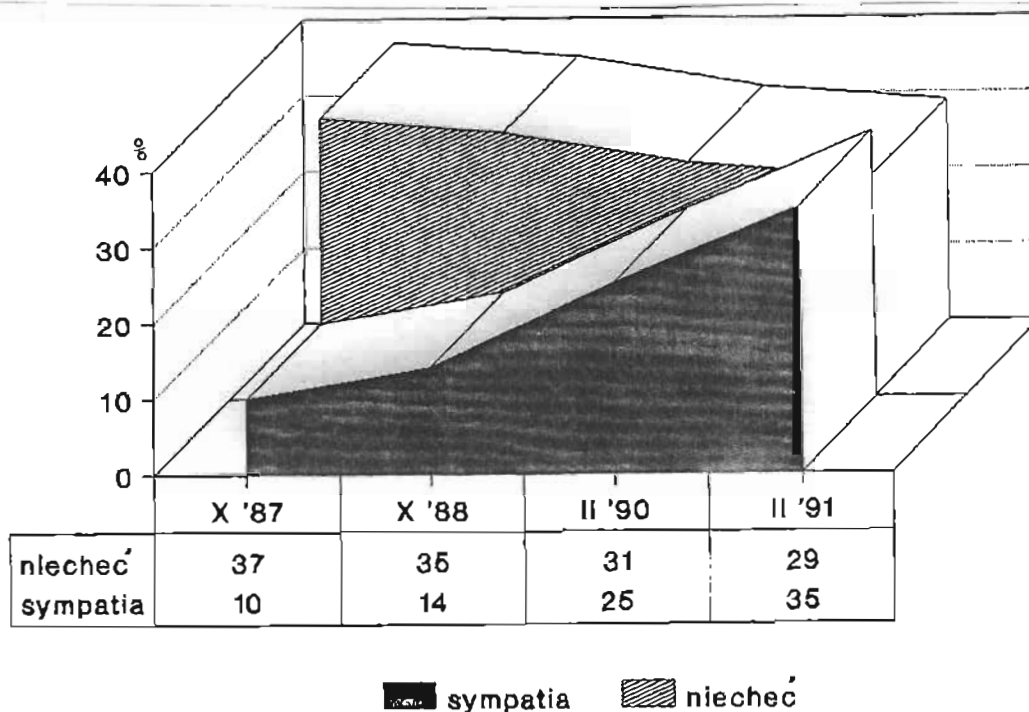
We wszystkich badaniach¹ średnia temperatura uczuć wobec Izraela jest ujemna, chociaż wykazuje stałą tendencję wzrostową (rys. 1).



Rys. 1. Średnia temperatura uczuć wobec Izraela

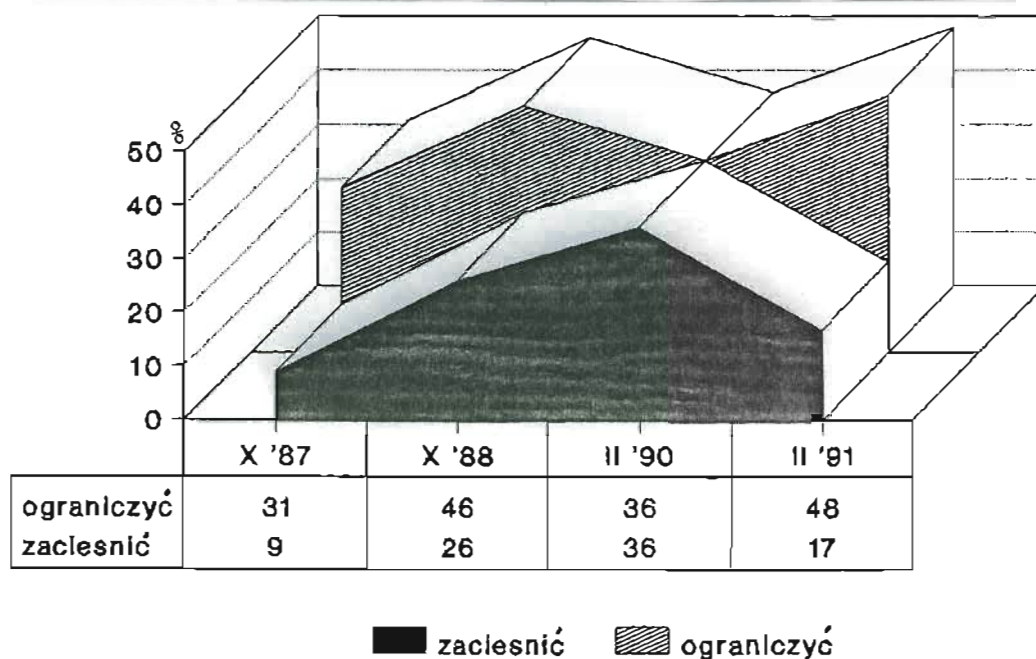
¹ Sondaże pod hasłem "Świat wokół nas" zrealizowano na ogólnopolskich reprezentatywnych próbach dorosłej ludności liczących standardowo 1500 osób, w dniach: (1) 9-16.10.1987 r., (2) 19-27.10.1988 r., (3) 20-26.02.1990 r., (4) 2-5.02.1991 r.

W latach 1987-1988 Izrael był państwem, do którego respondenci deklarowali najchłodniejszy stosunek. W 1990 r. wyprzedził pod tym względem Chiny, Kubę i RFN, a w 1991 - Chiny, ZSRR i, po raz pierwszy umieszczony na liście, Irak. Tylko w latach 1988-1990 ujemna średnia temperatura była wynikiem przewagi uczuć negatywnych nad pozytywnymi. W tym roku po raz pierwszy zanotowano więcej dodatnich niż ujemnych temperatur wobec Izraela (rys. 2). Ujemna średnia temperatura świadczy o większych skrajnościach w deklarowaniu niechęci niż sympatii wobec Izraela.



Rys. 2. Sympatia i niechęć do Izraela

Duża natomiast jest niechęć w naszym społeczeństwie do współpracy z państwem żydowskim (rys. 3). W 1987 r. znalazło się ono na końcu listy państw, z którymi powinniśmy zacieśniać współpracę. W 1988 r. wyprzedziło pod tym względem tylko Rumunię, a w obecnym roku - Kubę (różnica ta pozostawała jednak w granicach dopuszczalnego błędu statystycznego). Wyjątkowy był rok 1990, kiedy to tyle samo osób postulowało zacieśnienie, co i ograniczenie współpracy z Izraelem. Na liście państw, z którymi współpracę należałoby zacieśnić, Izrael wyprzedził w ubiegłym roku Chiny, Turcję (różnice w granicach błędu statystycznego), Ukrainę, Bułgarię, Rumunię i Kubę. Ograniczenie współpracy postulowano wówczas



Rys. 3. Rozkład odpowiedzi na pytania o współpracę z Izraelem

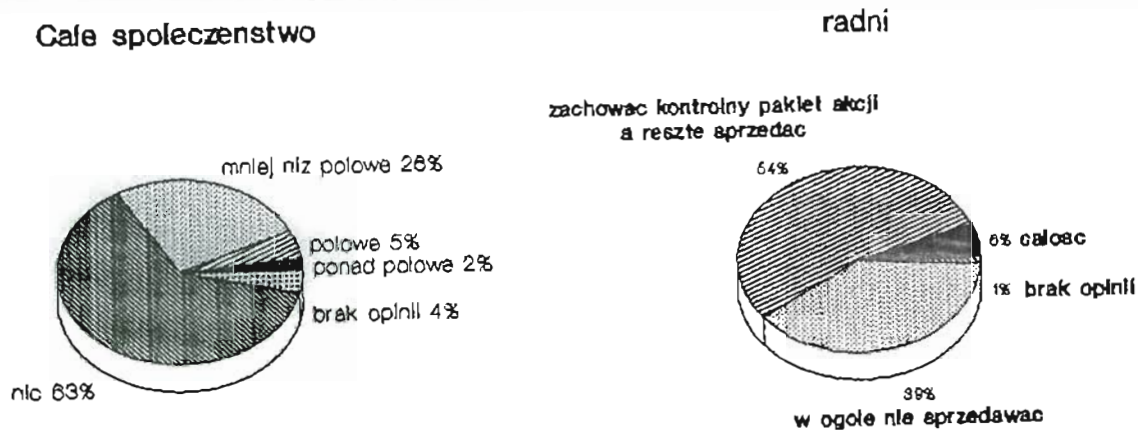
częściej z Ukrainą (różnica w granicach błędu statystycznego), Rumunią i Kubą niż z Izraelem, a w 1988 r. - z Rumunią. W 1987 i 1991 r. Izrael zajmował pierwsze miejsce na liście państw, z którymi współpracę Polska powinna ograniczyć.

Pytania, które trudno uznać za wskaźniki antysemityzmu, pozostają jednak w ścisłym związku z tym zjawiskiem. Dotyczy to zwłaszcza pytania "Z którymi z krajów powinniśmy ograniczyć współpracę?" Zważywszy na więcej niż skromne kontakty Polski z Izraelem, zwłaszcza do roku 1990, kiedy to nasze państwa nawiązały stosunki dyplomatyczne, postulat ograniczenia współpracy należy traktować jako wyraz uprzedzeń związanych przede wszystkim ze sferą emocjonalną odbioru rzeczywistości. Znamienna poprawa notowań w 1990 r., kiedy to procesowi nawiązywania stosunków dyplomatycznych towarzyszyło wiele informacji o Izraelu w środkach masowego przekazu, wskazuje na duże możliwości ograniczenia zjawiska antysemityzmu tkwiące w odpowiedniej informacji o narodzie żydowskim.

Czy Żydom można sprzedawać majątek narodowy?

"Gdyby akcje dużego polskiego przedsiębiorstwa chcieli wykupić Żydzi, to jaką ich część rząd powinien udostępnić do sprzedaży?" - to

pytanie zadano na tydzień przed wyborami prezydenckimi². Miesiąc wcześniej przed podobnym problemem postawiono członków samorządów lokalnych³. Pomimo, że zaproponowane odpowiedzi były inne, uzyskane wyniki możemy próbować porównać ze sobą (rys. 4).

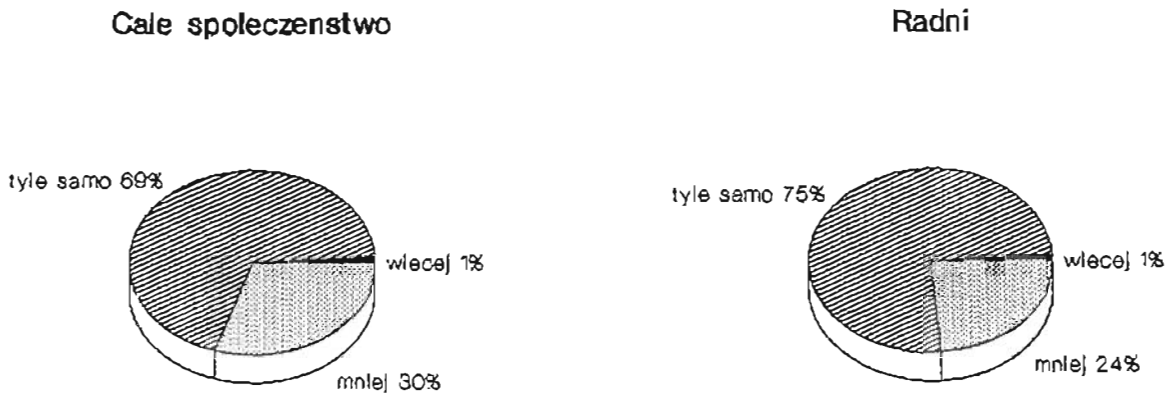


Rys. 4. Rozkład odpowiedzi na pytanie "Gdyby akcje dużego polskiego przedsiębiorstwa chcieli kupić Żydzi, to jaką ich część rząd powinien udostępnić do sprzedaży?"

Oczywiście na podstawie tych danych nie można wyciągać żadnych wniosków na temat antysemityzmu. Respondenci mogli być przeciwni sprzedaży przedsiębiorstw jakimkolwiek obcokrajowcom. Jednakże to samo pytanie zadano, wskazując na sześć innych narodów (Amerykanów, Anglików, Niemców, Francuzów, Rosjan i Japończyków). Porównując odpowiedzi dotyczące Żydów z innymi najczęściej wybieranymi przez danego respondenta, możemy uznać, że ponad 2/3 spośród wszystkich Polaków i 3/4 radnych nie ma pod tym względem żadnych uprzedzeń i traktuje Żydów tak jak większość pozostałych narodów. Jednak 30% mieszkańców naszego kraju i 24% radnych mniej chętnie niż innym sprzedawałoby Żydom polskie przedsiębiorstwa. Liczba respondentów chętniej dopuszczających kapitał żydowski jest w obu próbach znikoma.

² "Aktualne problemy i wydarzenia (10)" - sondaż przeprowadzony w dniach 17-18.11.1990 r. na ogólnopolskiej próbie losowej dorosłej ludności (N=1490).

³ "Radni o sobie, sytuacji w kraju i lokalnych środowiskach" badanie zrealizowane na zlecenie Fundacji im. S. Batorego w dniach 17.09-10.10.1990 r. na ogólnopolskiej próbie losowej radnych (N=1477).



Rys. 5. Rozkład odpowiedzi na pytanie: "Czy Żydom należy sprzedawać więcej, tyle samo, czy mniej majątku narodowego niż innym krajom?"

Czy Żydzi rządzą Polską?

Kiedy w październiku ubiegłego roku⁴ zapytano "Kto ma, Pana(i) zdaniem, największy wpływ na rząd Mazowieckiego?"⁵, 22% respondentów wybrało odpowiedź "Żydzi". W sondażu przeprowadzonym wśród robotników i pracowników dozoru przedsiębiorstw przemysłowych podobnie uważało 28% robotników i 25% ich bezpośrednich przełożonych. Tylko 3% robotników i 4% pracowników dozoru prorokowało, że rząd Bieleckiego będzie znajdował się pod wpływem Żydów. Respondenci ci zaakceptowali wyodrębnienie Żydów jako specyficznej kategorii społecznej oraz przypisali im znaczący wpływ na władzę. Odpowiedzi te świadczą o występowaniu stereotypu w rodzaju: "Żydzi rządzą krajem".

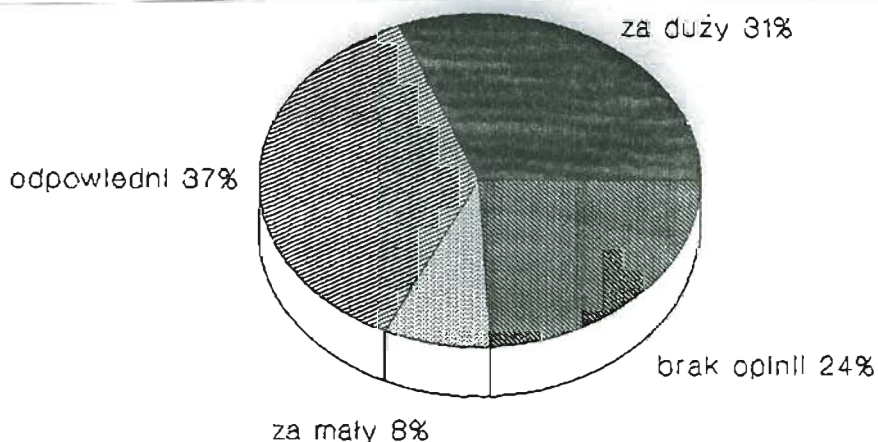
Ostatnio zadane pytanie⁶ o wpływy na sprawy kraju różnych grup społecznych brzmiało: "Na tej karcie wymienione są różne osoby, organizacje, instytucje i grupy społeczne. Jak Pan(i) ocenia ich wpływ na to, co się dzieje w kraju?" Z odpowiedzi na nie dowiadujemy się, że blisko

⁴ "Omnibus 1500" badanie zrealizowane na zlecenie Fundacji im. S.Batorego w dniach 23-31.10.1990 r. na ogólnopolskiej próbie losowej dorosłej ludności kraju.

⁵ Respondent miał wybrać najwyżej trzy odpowiedzi spośród kategorii: Sejm i Senat, Kościół, USA, Niemcy, Żydzi, ZSRR, "Solidarność", stara nomenklatura oraz "rząd jest całkowicie niezależny".

⁶ "Omnibus 1000" sondaż przeprowadzony w dniach 23-28.02.1991 r. na ogólnopolskiej próbie losowej dorosłej ludności (N=1000).

co trzeci mieszkaniec naszego kraju twierdzi, że wpływy osób uważanych przez niego za Żydów są zbyt duże. Co więcej, zdecydowana większość z nich ocenia wpływy całego społeczeństwa jako zbyt małe (27% całej badanej populacji). Oznacza to, że ponad 1/4 ankietowanych jest gotowa wypowiedzieć następujące zdanie: "Wpływ Żydów na to, co się dzieje w kraju jest zbyt duży, a społeczeństwa - zbyt mały". W kraju niemalże pozbawionym Żydów, bez jakiegokolwiek lobby czy organizacji żydowskiej o minimalnych choćby ambicjach politycznych, duże rzesze ludzi mają poczucie, że są rządzani przez Żydów. Świadczy to o występowaniu silnie ugruntowanych, negatywnych stereotypów, których nie mogą zmienić najbardziej nawet oczywiste fakty.



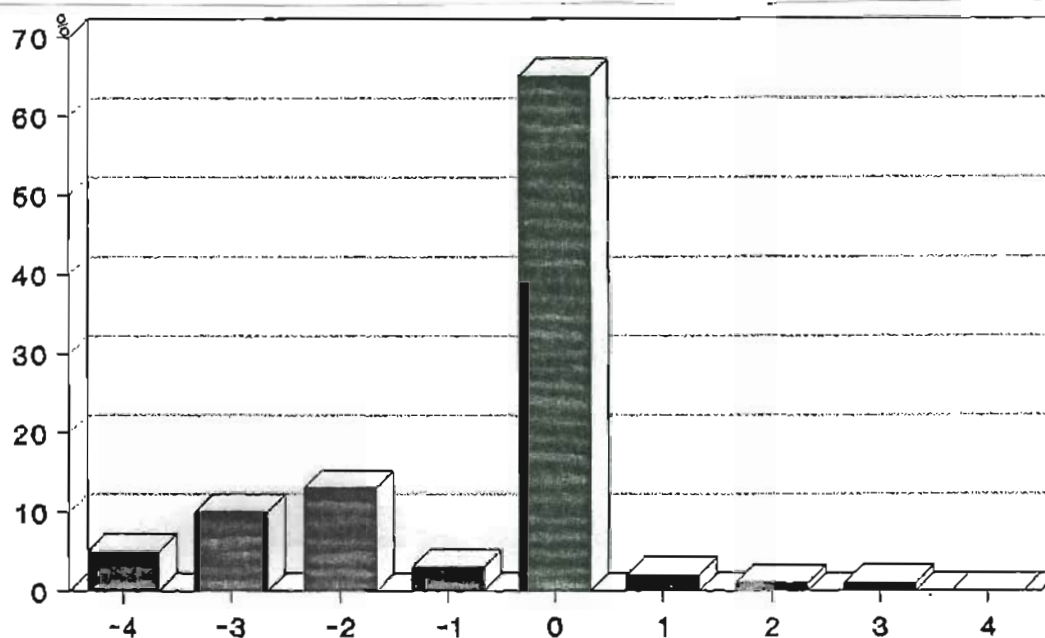
Rys. 6. Ocena wpływu Żydów na sprawy kraju

Zestawienie odpowiedzi poszczególnych respondentów dotyczące Żydów z odpowiedziami dotyczącymi całego społeczeństwa (tab. 1) pozwala utworzyć skalę antysemityzm - indyferentyzm - filosemityzm (rys. 7). Wartość 0 oznacza na niej brak podstaw do stwierdzenia uprzedzeń rasowych i z pewnym przybliżeniem odpowiada indyferentyzmowi. Wartości ujemne oznaczają antysemityzm, a wartości dodatnie - filosemityzm⁷.

⁷ Ze względu na przyjęty schemat tworzenia skali tylko wartości skrajne (-4, -3, +3, +4) są dokładne. Wielkość umiarkowanego antysemityzmu (i w znacznym mniejszym stopniu - filosemityzmu) jest niedoszacowana, a indyferentyzmu - przeszacowana. Jest to związane z brakiem możliwości jednoznacznie zaklasyfikowania odpowiedzi respondentów nie akceptujących założeń pytania. Mogli oni wybrać następujące odpowiedzi: "odpowiedni wpływ" - jako środek skali - odpowiedź najbardziej neutralną; "za mały wpływ", gdy uważali, że społeczeństwo ma za mały wpływ, a nie ma żadnych powodów, dla których Żydów należałoby oceniać inaczej oraz "trudno powiedzieć" - nie wybierając żadnej kategorii pytania, którego założeń nie akceptowali.

Tabela 1

Wpływ społeczeństwa jest:	Wpływ Żydów jest:					Brak opinii
	zdecydowanie za duży	trochę za duży	odpowiedni	trochę za mały	zdecydowanie za mały	
zdecydowanie za duży	0	+1	0	+3	+4	0
trochę za duży	-1	0	0	+2	+3	0
odpowiedni	-2	-1	0	+1	+2	0
trochę za mały	-3	-2	0	0	+1	0
zdecydowanie za mały	-4	-3	0	-1	0	0
Brak opinii	0	0	0	0	0	0



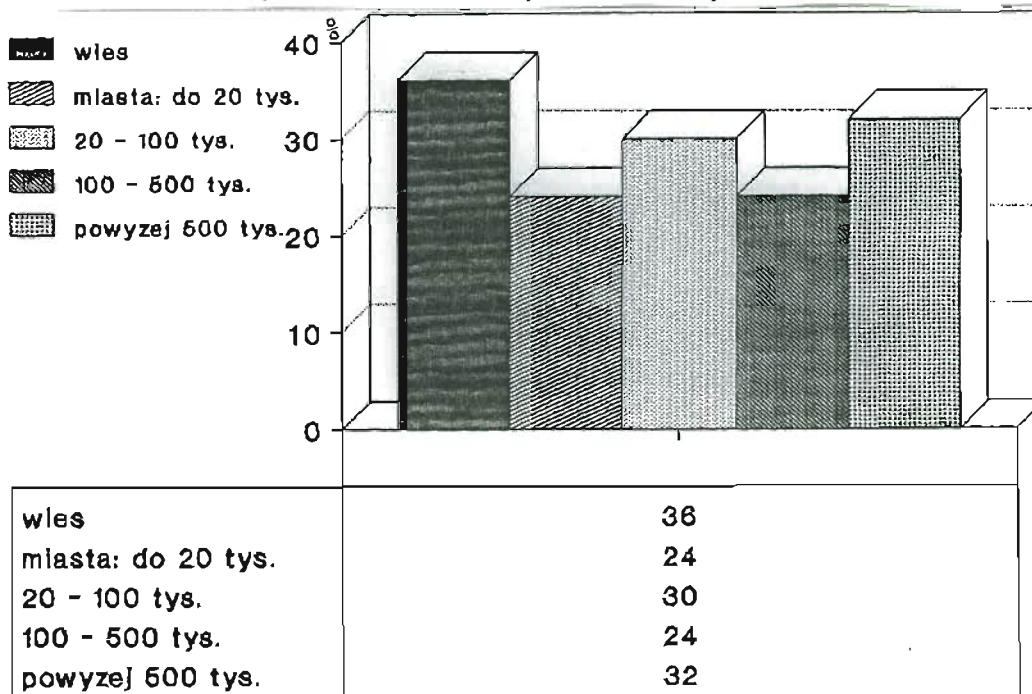
Rys. 7. Skala antysemityzm - filosemityzm

Skrajny antysemityzm jest udziałem 5% Polaków. Uważają oni, że społeczeństwo ma zdecydowanie za mały, a Żydzi - zdecydowanie za duży wpływ na sprawy kraju. Silny antysemityzm przejawia 10%, a umiarkowany bądź słaby - 16% ankietowanych. Odpowiedzi dające się zaklasyfikować jako filosemickie są udziałem 4% respondentów. Część z nich może być jednak efektem demonstracyjnego odcięcia się od antysemityzmu.

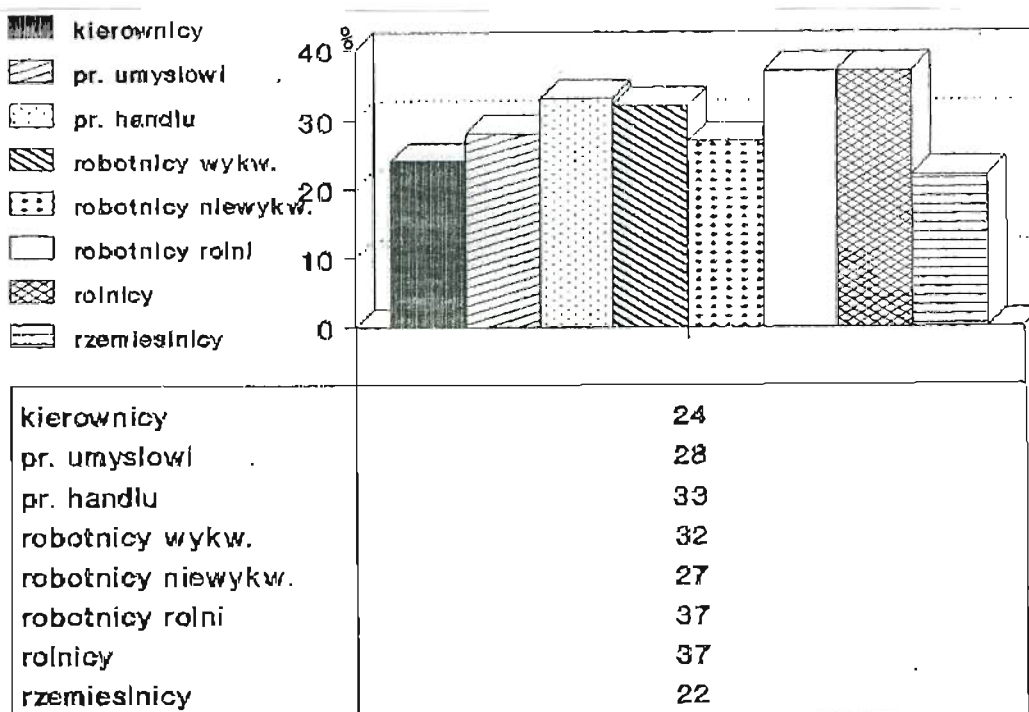
Antysemityzm w grupach społeczno-zawodowych

Najbardziej wypowiedzi o charakterze antysemickim udzielały osoby z wyższym wykształceniem, mieszkające w małych i średnio dużych miastach, kadra kierownicza oraz prywatni właściciele poza rolnictwem.

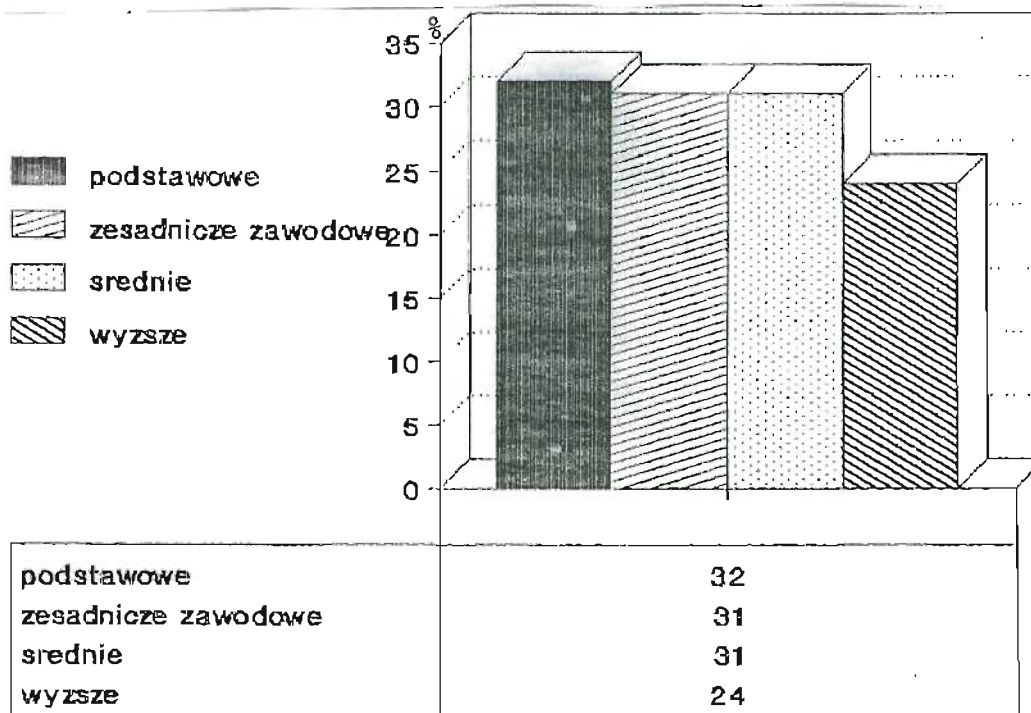
Najczęściej za duży wpływ na sprawy kraju przypisywali Żydom mieszkańcy wsi, a co za tym idzie - rolnicy i robotnicy rolni.



Rys. 8. Zróżnicowanie opinii w zależności od miejsca zamieszkania

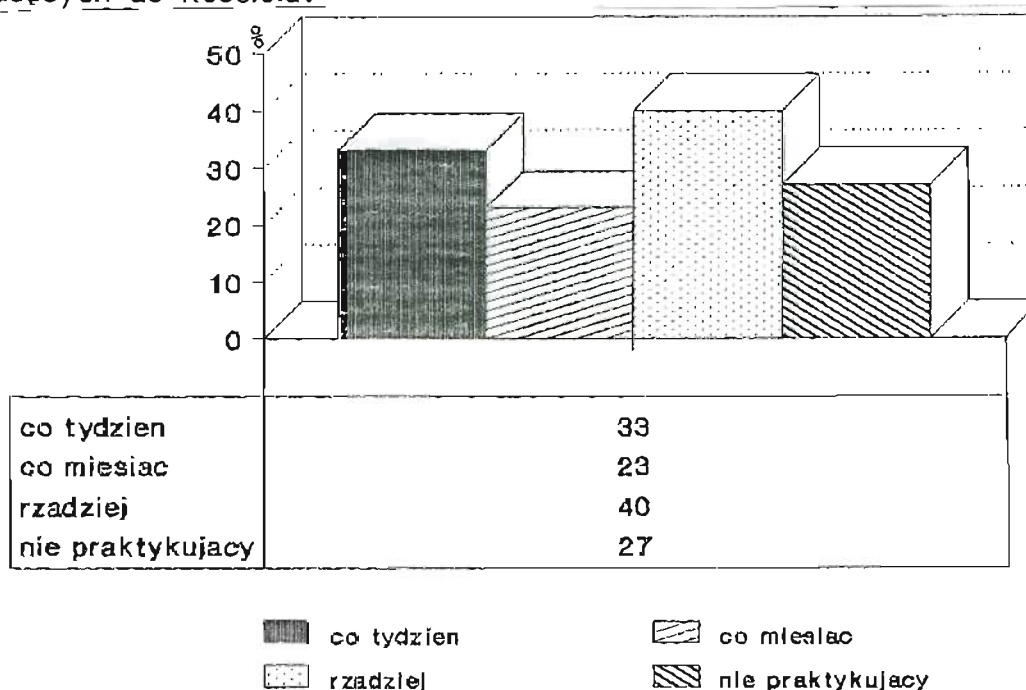


Rys. 9. Zróżnicowanie opinii w zależności od przynależności do grupy społeczno-zawodowej



Rys. 10. Zróznicowanie opinii w zależności od wykształcenia

Największe zróznicowania odpowiedzi występują w zależności od uczestnictwa w praktykach religijnych. Najczęściej antysemityzm jest udziałem osób, które rzadko chodzą do Kościoła. Najmniej osób posługujących się negatywnym stereotypem Żyda spotykamy wśród ankietowanych, którzy ostatnio w niedzielnej mszy uczestniczyli przed miesiącem oraz wśród niechodzących do Kościoła.



Rys. 11. Zróznicowanie opinii w zależności od częstotliwości uczestnictwa w praktykach religijnych

* * *

Wyniki badań zaprezentowane w opracowaniu wskazują na szeroki zakres występowania w Polsce uprzedzeń wobec Żydów. Do głębszego poznania charakteru tego zjawiska konieczne jest przeprowadzenie odrębnego sondażu. Jego wyniki mogłyby ułatwić wypracowanie skutecznych metod zwalczania antysemityzmu.